Łódź, 9.01.2022

Dr hab. Justyna Jurewicz, prof. UŁ
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytetu Łódzkiego
Katedra Prawa Karnego Wykonawczego

Recenzja rozprawy doktorskiej

Pani magister Karoliny Szczecińskiej – Przybułek , zatytułowanej: „Przestępstwo bezprawnego pozbawienia wolności – aspekty prawne, kryminologiczne i kryminalistyczne", Olsztyn 2021

I. Tematyka badawcza

Za temat swojej dysertacji doktorskiej Autorka obrała problematykę przestępstwa bezprawnego pozbawienia wolności, opisanego w kodeksie karnym w art. 189. Przedmiot analiz objął aspekty prawne, kryminologiczne i kryminalistyczne. W praktyce niniejszy czyn stanowi podstawę kwalifikacji prawnej z art. 189 kk nader często, a – jak się wydaje – wobec prognoz ekonomicznych i spadającego poziomu zamożności społeczeństwa w Polsce i poszukiwania bezprawnych korzyści majątkowych, może być popełniany jeszcze częściej. Uprzednie badania w zakresie obrazu czynu zabronionego w postaci bezprawnego pozbawienia wolności przeprowadził M. Mozgawa około dwadzieścia lat temu. Mając na uwadze zmiany zachodzące w strukturze społecznej oraz w regulacji prawnej art. 189 kk, za cenne uznać należy kompleksową eksplorację w zakresie przestępstwa bezprawnego pozbawienia wolności. Dobór problematyki badawczej jest jak najbardziej uzasadniony, a co więcej – bardzo potrzebny. Zaprezentowane w pracy wywody mogą być rzeczywiście pomocne dla praktyki organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości.

II. Struktura, układ treści , kompletność tez badawczych

Przedstawiona do recenzji rozprawa posiada prawidłowy układ, choć w mojej ocenie – dla lepszego odbioru treści – można było podzielić ją nieco inaczej. Struktura pracy obejmuje wstęp, sześć rozdziałów i zakończenie. Uwzględniono stan prawny na 30 października 2021 roku. Praktycznie dysertacja składa się z trzech części, to jest: zagadnień metodologicznych (rozdział pierwszy), problemów teoretycznych (rozdziały drugi i trzeci) oraz kwestii badawczych (rozdziały czwarty, piąty i szósty). Odnośnie do wskazanego powyżej niewielkiego zastrzeżenia, we wstępie nie określono tez pracy, ale absolutnie nie jest to zarzut merytoryczny, gdyż założenia badawcze Autorka prezentuje wyczerpująco w rozdziale pierwszym. Lektura pracy przekonuje o tym, iż tematyka została zbadana kompleksowo, w sposób satysfakcjonujący, tezy zostały przekonująco i kompletnie udokumentowane.

III. Ocena merytoryczna dysertacji

Należy stwierdzić, że rozprawa doktorska Pani magister Karoliny Szczecińskiej – Przybułek, zasługuje na pozytywną ocenę. Nie jest ona jednak pozbawiona niewielkich mankamentów, o czym w dalszej części recenzji.

Na pierwszy rzut oka wstęp do rozważań jest mało komunikatywny. Można z niego wywnioskować, że celem pracy jest udzielenie odpowiedzi na pytania o motywy i cele bezprawnego pozbawienia wolności, o istnienie modelowego katalogu czynności, które mogą przybliżyć organy ścigania do prawdy materialnej oraz o kształt art. 189 kodeksu karnego w aspekcie retencji czy też kolejnych nowelizacji.

Podstawą określenia odpowiedzi na niniejsze pytania są przeprowadzone przez Autorkę badania empiryczne. Co ważne, Pani Magister nie pomija dotychczasowych ustaleń w analizowanym zakresie – w tym poczynionych przez M. Mozgawę, docenia je i słusznie zauważa brak aktualnych dla obecnego stanu prawnego opracowań.

W rozdziale pierwszym, zatytułowanym: „Metodologia badań", Autorka wskazuje na cele przeprowadzonych badań empirycznych. Zbędne wydają się rozważania ogólne poświęcone problematyce metodologicznej. Odnośne cele to udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:
- jakie relacje łączą sprawcę i pokrzywdzonego przestępstwem z art. 189 kk?;
- jaką rolę w procesie wiktymizacji pełni pokrzywdzony przestępstwem z art. 189 kk?;
- co jest głównym motywem działania sprawcy przestępstwa z art. 189 kk?;

- czy przestępstwo z art. 189 kk jest zawsze uprzednio planowane i przygotowane?;
- w jaki sposób sprawca przestępstwa z art. 189 kk pozbawia wolności pokrzywdzonego?;
- w jakim miejscu (miejscach) sprawca przestępstwa z art. 189 kk przetrzymuje pokrzywdzonego?;
- ile czasu trwa bezprawny stan uwięzienia pokrzywdzonego przestępstwem z art. 189 kk?;
- w jaki sposób w działaniach sprawcy przestępstwa z art. 189 kk przejawia się znamię szczególnego udręczenia?;
- w jaki sposób dochodzi do uwolnienia pokrzywdzonego przestępstwem z art. 189 kk;
- jakie są okoliczności uzyskania przez organy ścigania pierwszej informacji o podejrzeniu przestępstwa z art. 189 kk?;
- jakie czynności podejmowane przez organy ścigania przedstawiają się jako najistotniejsze z perspektywy rekonstrukcji zdarzenia i określenia stopnia udręczenia pokrzywdzonego przestępstwem z art. 189 kk?;
- czy statystyka policyjna oraz sądowa odzwierciedlają skalę występowania przestępstwa z art. 189 kk? Jakie czynniki wpływają na ciemną liczbę tego przestępstwa?

W związku z tak postawionymi pytaniami szczegółowymi, sformułowano następujące hipotezy badawcze:
- sprawca i pokrzywdzony przestępstwem z art. 189 kk z reguły są sobie znani;
- pokrzywdzony przestępstwem z art. 189 kk z reguły jest ofiarą prowokującą;
- głównym motywem bezprawnego pozbawienia wolności jest chęć zemsty, wywołana uprzednim (zawinionym bądź nie) działaniem pokrzywdzonego;
- istnieją przypadki nieplanowanego i uprzednio nieprzygotowanego przestępstwa z art. 189 kk;
- sprawca przestępstwa z art. 189 kk najczęściej pozbawia pokrzywdzonego wolności przy pomocy samochodu;
- sprawca przestępstwa z art. 189 kk najczęściej przetrzymuje pokrzywdzonego w samochodzie lub w mieszkaniu;
- bezprawny stan uwięzienia z reguły liczony jest „w godzinach";
- szczególne udręczenie pokrzywdzonego przestępstwem z art. 189 kk przejawia się w użyciu przez sprawcę przemocy fizycznej. Przemoc psychiczna jest jedynie składową znamienia szczególnego udręczenia;
- w większości przypadków pokrzywdzony przestępstwem z art. 189 kk uwalniany jest przez sprawcę lub podejmuje ucieczkę;

- najczęściej pierwsza informacja o zdarzeniu pochodzi od pokrzywdzonego i uzyskiwana jest przez organy ścigania po dokonaniu przestępstwa;
- czynności podejmowane celem rekonstrukcji zdarzenia i określenia stopnia udręczenia to w głównej mierze przesłuchanie, oględziny miejsca i rzeczy, analiza opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej oraz psychologii;
- statystyki nie odzwierciedlają skali bezprawnego pozbawienia wolności. Ciemna liczba przestępstwa z art. 189 kk wynika przede wszystkim z bliskich relacji łączących strony oraz z motywu popełnianego przestępstwa, polegającego na zemście za wcześniejsze, bezprawne działania pokrzywdzonego.

Tak sformułowane hipotezy są w pełni racjonalne i uzasadnione potrzebami praktyki. Zastosowane metody badawcze – analizy literatury naukowej, źródeł prawa, materiałów statystycznych, spraw sądowych, są prawidłowe i wyczerpujące.

W rozdziale drugim, zatytułowanym: „Wolność osobista jako przedmiot ochrony prawnej", Autorka skupiła się na zaprezentowaniu pojęcia wolności osobistej człowieka, kształtowaniu się prawa człowieka do wolności osobistej, ochronie prawa do wolności osobistej na gruncie międzynarodowych źródeł ochrony praw człowieka, wewnętrznym standardzie ochrony prawa do wolności osobistej oraz aktach prawnych legalizujących pozbawienie wolności osobistej (regulacje krajowe).

Lektura tej części pracy przekonuje, iż jest to rozdział najsłabszy, ale satysfakcjonujący. W rozważaniach dotyczących wolności osobistej człowieka bardzo brakuje mi popularnej koncepcji Isaiah Berlina (wolność pozytywna i negatywna). W zasadzie jednak Autorka powołuje się na nią, nie wskazując jej podstawowego piewcy.

Co do kształtowania się prawa człowieka do wolności osobistej, na uwagę zasługują bogate wywody historyczne, uzasadnione tematem. Brakuje natomiast kwestii związanych z abolicjonistycznym prawem zakazującym porywania kobiet i dzieci w celu tak zwanego białego niewolnictwa z przełomu XIX i XX wieku (między innymi: Międzynarodowe Porozumienie z dnia 18 maja 1904 roku w sprawie zwalczania handlu białymi niewolnikami czy Międzynarodowa Konwencja z dnia 4 maja 1910 roku o zwalczaniu handlu białymi niewolnikami – oba akty prawne podpisane w Paryżu).

Jeżeli chodzi o ochronę prawa do wolności osobistej na gruncie międzynarodowoprawnym, to w stosownym podrozdziale niezręczność stylistyczna pojawia się już w pierwszym zdaniu – czegoś w nim brakuje („ochrona praw człowieka, rozumiana

współcześnie jako ogół środków i działalności, ma na celu zapewnienie oraz pełną realizację praw jednostki"). Całe wprowadzenie wydaje się być oderwane od problematyki ochrony międzynarodowej (s. 36). Autorka bez szczególnego uzasadnienia (wytłumaczenia) posługuje się pojęciem Międzynarodowej Karty Praw Człowieka, uznając ją chyba za akt prawny. Trzeba pamiętać, iż Międzynarodowa Karta Praw Człowieka to kategoria symboliczna, zbiór dokumentów ONZ składających się na nią. Autorka wydaje się tego nie dostrzegać, nie tłumaczy tego, a to jest kwestia ważna. Tak zwana Międzynarodowa Karta Praw Człowieka obejmuje umownie: Powszechną Deklarację Praw Człowieka, Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych oraz dwa Protokoły Fakultatywne: ustanawiający prawo do wnoszenia indywidualnej petycji i w sprawie zniesienia kary śmierci. Niestety muszę stwierdzić, iż jeżeli Autorka rozpoczyna temat, to winna go zbadać dokładnie, a nie wybiórczo. W tej sytuacji rozważania nie mają sensu. Przykładowo – nagle na stronie 41- szej pojawiają się wyrwane z kontekstu analizy art. 9 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych. Podrozdział dotyczący ochrony międzynarodowej jest niedopracowany.

Odnośnie do wewnętrznego standardu ochrony prawa do wolności osobistej, nie mam poważniejszych uwag krytycznych, z wyjątkiem niezręczności leksykalnej („prawnocywilna" zamiast „cywilnoprawna").

Podrozdział o regulacjach wewnętrznych jest zadowalający. Za mankament trzeba uznać użycie pojęcia sankcji zasadniczych albo zastępczych. To nie jest pojęcie prawne. Sankcja to część normy, a w potocznym języku przestępców – tymczasowe aresztowanie.

W rozdziale trzecim, zatytułowanym: „Analiza prawnokarna przestępstwa bezprawnego pozbawienia wolności", Autorka przeprowadziła rozważania w zakresie ustawowych znamion bezprawnego pozbawienia wolności, przedmiotu ochrony, strony przedmiotowej, strony podmiotowej, podmiotu, typów kwalifikowanych przestępstw, zbiegu przepisów ustawy i problematyki znamienia szczególnego udręczenia. Zastanawia wydzielenie tego ostatniego wątku z podrozdziału o typach kwalifikowanych.

Co do ustawowych znamion przestępstwa, Autorka popełnia podobny błąd, jak przy Międzynarodowej Karcie Praw Człowieka. Posługuje się bowiem pojęciem „Kodeks Tagancewa", a to jest również nazwa potoczna, umowna. Chodzi o Rosyjski Kodeks Karny z 1903 roku. Nie można bez uprzedniego wyjaśnienia posługiwać się nazwą umowną. Ponadto na stronie 65-tej Autorka używa pojęcia „znamię kwalifikacyjne" zamiast „znamię kwalifikujące". Nadto podkreślić należy, iż stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu to

kategoria, która pojawiła się w czasach socjalizmu.

W zakresie przedmiotu ochrony na uwagę zasługują bardzo ciekawe rozważania co do woli aktualnej i potencjalnej.

W kwestii strony przedmiotowej mam uwagę polemiczną – całkowita niemożność poruszania się jest dokonaniem, ale ograniczenie może stanowić usiłowanie. Wysoko oceniam wywody w odniesieniu do kontratypów.

W podrozdziale poświęconym stronie podmiotowej częściowo zawarto opisy sprawstwa, co powinno znaleźć się w podrozdziale dotyczącym podmiotu.

Z kolei w podrozdziale o podmiocie zauważyć można często powielany błąd – określając przestępstwo powszechne nie zawsze powołać się można na użycie w przepisie zaimka osobowego „kto" – zob. art. 209 kk – przestępstwo nie alimentacji jest przecież przestępstwem indywidualnym.

W podrozdziale o typach kwalifikowanych przestępstwa znowu pojawia się nieznane doktrynie pojęcie typu kwalifikacyjnego. Na uwagę zasługują ciekawe rozważania o wprowadzeniu i nowelizacji art. 189 § 2a kk.

Jeśli chodzi o zbieg przepisów ustawy, to Autorka zaprezentowała w nim rzetelne, kompletne wywody.

Co do problematyki znamienia szczególnego udręczenia w świetle art. 189 § 3 kk, to jak już stwierdzono, zastanawia specjalne wydzielenie z podrozdziału o typach kwalifikowanych. Ponadto brakuje mi pogłębionych analiz zwłaszcza co do krzyżowania się szczególnego udręczenia z czasem uwięzienia powyżej siedmiu dni – jak wówczas kwalifikować czyn?

Rozdział czwarty zawiera problematykę kryminologicznego obrazu przestępstwa bezprawnego pozbawienia wolności w świetle badań empirycznych. W jego ramach Autorka uwzględniła charakterystykę sprawców przestępstwa bezprawnego pozbawienia wolności (płeć, wiek, wykształcenie, stan zatrudnienia, stan cywilny, obywatelstwo, miejsce popełnienia przestępstwa, pochodzenie sprawców, uprzednią karalność), stan psychiczny sprawców bezprawnego pozbawienia wolności w momencie popełnienia czynu, motywy działania sprawców, wiktymologiczne aspekty przestępstwa bezprawnego pozbawienia wolności, typologię osób pokrzywdzonych, rolę pokrzywdzonego w procesie wiktymizacji, relacje łączące sprawcę i pokrzywdzonego. Trzeba przyznać, iż Autorka przeprowadziła bardzo wartościowe badania i wyciągnęła z nich cenne wnioski zarówno dla praktyki organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, jak i dla ochrony ofiar przestępstwa. Sformułowała własne

schematy typów ofiar (ofiara prowokująca, nieświadoma, autodestruktywna, słaba psychofizycznie, przypadkowa). Spostrzegła także, iż blisko połowę relacji stanowiły te, które były niezobowiązujące i niesformalizowane.

W rozdziale piątym opisano *modus operandi* sprawców przestępstw bezprawnego pozbawienia wolności w świetle badań aktowych. W kolejnych podrozdziałach rozważono: czynności poprzedzające dokonanie tego typu przestępstwa (planowanie, przygotowanie), okoliczności jego popełnienia (charakterystykę działań sprawców w momencie bezprawnego pozbawienia wolności, miejsca pozbawienia wolności i przetrzymywania pokrzywdzonych, okoliczności ich uwolnienia, czas trwania bezprawnego pozbawienia wolności), szczególne udręczenie w działaniach sprawców oraz problematykę ciemnej liczby przestępstw bezprawnego pozbawienia wolności. Do najważniejszych wniosków wynikających z analizowanego rozdziału należą te, które dotyczą w większości planowanych przestępstw, form przygotowania (wejścia w porozumienie z inną osobą, posłużenia się samochodem, przysposobienia środków, przygotowania miejsca przetrzymywania), sposobów i metod pozbawienia wolności, dwóch zasadniczych typów miejsc pozbawienia wolności oraz miejsc przetrzymywania (jedno, dwa lub więcej – pierwsze zwykle tożsame z miejscem zamachu, często – samochód sprawcy). Jeśli chodzi o czas trwania przestępstwa, to badania Autorki potwierdzają, że jest to najczęściej okres do półtorej godziny. Formy szczególnego udręczenia są bardzo zróżnicowane i zależą od oceny sposobu podjętego wobec określonej osoby, w konkretnych okolicznościach, faktycznego działania. Ciemna liczba przestępstw bezprawnego pozbawienia wolności łączy się przede wszystkim z relacjami sprawca – pokrzywdzony, z zemstą za wcześniejsze, bezprawne działania pokrzywdzonego, samosądami.

Rozdział szósty poświęcony został specyfice wybranych czynności wykrywczych i dowodowych w świetle badań aktowych, to jest: pierwszej informacji o podejrzeniu bezprawnego pozbawienia wolności, gromadzeniu materiału dowodowego na okoliczność rekonstrukcji zdarzenia oraz określenia stopnia udręczenia pokrzywdzonego oraz czynnościom operacyjno – rozpoznawczym w działaniach organów ścigania. Z analizowanego rozdziału wynika, iż głównym źródłem informacji o już dokonanym przestępstwie jest pokrzywdzony, natomiast jeśli chodzi o przestępstwo w fazie trwania – świadek, wykonujący połączenie alarmowe. Bardzo istotne znaczenie w procesie dowodzenia prawdy mają opinie biegłych, które wskazują na rzeczywiście poniesione przez pokrzywdzonego obrażenia oraz skutki w sferze fizycznej i psychicznej przetrzymywanego. Ważne są także prawidłowo przeprowadzone

oględziny miejsca zdarzenia oraz dowody cyfrowe. W kwestii czynności operacyjno – rozpoznawczych do przydatnych dla postępowania karnego należą: wywiad prowadzony na okoliczność wykrycia sprawcy, poszukiwania operacyjne, identyfikacja miejsc logowań telefonów.

Rozprawę wieńczy zakończenie, w którym potwierdzono, że w większości przypadków sprawca oraz pokrzywdzony znają się. Dominującym typem pokrzywdzonego jest tak zwana ofiara prowokująca. Relacje łączące strony oraz typ ofiary bezpośrednio wiążą się z motywem działania oraz celem, jaki sprawca chce swym zachowaniem osiągnąć. Stadium poprzedzające dokonanie zamachu w głównej mierze zależne jest od motywacji sprawcy, ale istnieją przypadki nieplanowanych, nieprzygotowanych przestępstw z art. 189 kk. Sposoby pozbawienia wolności to najczęściej uniemożliwienie opuszczenia miejsca zajmowanego wspólnie ze sprawcą oraz porwanie. Wydziela się jedno bądź więcej miejsc przetrzymywania. Czas przetrzymywania pokrzywdzonego w większości przypadków nie przekroczył 24 godzin. Czynnikiem decydującym o stopniu udręczenia jest stosowana przez sprawców przemoc tak fizyczna, jak i psychiczna. Wpływ na ocenę stopnia udręczenia będzie miała również postawa i subiektywne odczucia pokrzywdzonego. Najczęściej to sprawca, po upływie określonego czasu, w zależności od kierującej nim motywacji, umożliwia pokrzywdzonemu opuszczenie danego miejsca bądź „porzuca" go. Zawiadomienie o przestępstwie składa najczęściej pokrzywdzony, dostarczając jednocześnie informacji o osobie sprawcy. Ciemna liczba przestępstw z art. 189 kk jawi się jako znaczna. Należy poszerzyć katalog przestępstw skutkujących odpowiedzialnością karną nieletnich z art. 10 § 2 kk o art. 189 § 3 kk. Za słuszne uznać należy postulaty *de lege lata* i *de lege ferenda.*

Sumując, przedstawione przez Autorkę rozważania są wartościowe merytorycznie. W aspekcie czysto prawnym maja one pewne, wskazane w recenzji mankamenty, ale nie wpływają one na ogólną, wysoką ocenę rozprawy.

IV . Ocena formalna i edytorska rozprawy, wykorzystanie źródeł

Od strony formalnej opracowanie nie nasuwa poważniejszych uwag krytycznych. Sposób formułowania tez jest logiczny, zrozumiały, a wnioskowanie prawidłowe. Zastanawia czasem specyficzna interpunkcja, sposób dzielenia wypowiedzi. Ostatecznie jednak wnioski

Autorki oraz prezentowane poglądy i badania są klarowne.

Jeżeli chodzi o dobór i wykorzystanie źródeł, to trzeba stwierdzić, iż Autorka poparła tezy swojej pracy bogatą literaturą przedmiotu, aktami prawnymi oraz ich projektami, orzecznictwem oraz wyjątkowo pracochłonnymi i wartościowymi badaniami własnymi. Wysiłek Autorki w tym zakresie zasługuje na szczególne podkreślenie. Dzięki tak znaczącemu zaangażowaniu i stosownymi wnioskami płynącymi z analizy wszystkich powołanych w dysertacji źródeł, praca stanowi świetny materiał poglądowy i szkoleniowy dla organów ścigania i praktyki wymiaru sprawiedliwości.

Podsumowanie

Podsumowując powyższe cząstkowe oceny pracy, stwierdzam, iż rozprawa spełnia wymogi stawiane w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach i tytułach naukowych. Z pewnością praca może stanowić podstawę do ubiegania się o nadanie stopnia doktora nauk prawnych. Podkreślając walory praktyczne dysertacji, pod rozwagę poddać należy jej publikację. Tym samym wnoszę o dopuszczenie dysertacji doktorskiej Pani magister Karoliny Szczecińskiej - Przybułek do publicznej obrony.

Justyna Jurewicz